

## SZEF KOMISJI BUNDESTAGU: POTRZEBNA WSPÓLNA REAKCJA UE WS. NORD STREAM 2 PO OTRUCIU NAWALNEGO

---

Po próbie otrucia lidera antykremlowskiej opozycji Aleksieja Nawalnego potrzebna jest wymierzona w Rosję unijna odpowiedź dotycząca gazociągu Nord Stream 2 - powiedział w czwartek w niemieckim radiu szef komisji spraw zagranicznych Bundestagu Norbert Roettgen.

"Musi być europejska reakcja" - oświadczył Roettgen na antenie Deutschlandfunk, spytany, czy prace nad NS2 biegnącym po dnie Bałtyku z Rosji do Niemiec powinny zostać wstrzymane. "Musimy prowadzić twardą politykę, musimy odpowiedzieć w jednym języku, jaki (prezydent Rosji Władimir Putin rozumie - czyli handlu gazem" - podkreślił polityk rządzącej CDU.

Niemiecki deputowany zaznaczył, że Putin rozumie wyłącznie język siły.

Jak dodał Roettgen, Nawalny był pod ciągłym nadzorem rosyjskich służb specjalnych, a władze Rosji chcą, by dysydenci wiedzieli, że ich życiu zagraża niebezpieczeństwo.

Kanclerz Niemiec Angela Merkel powiadomiła w środę, że lider antykremlowskiej opozycji stał się ofiarą "próby zabójstwa przez otrucie", której celem było uciszenie go. Oświadczyła, że potępia próbę otrucia Nawalnego. Wyraziła również oczekiwanie, że Moskwa podejmie wysiłki mające na celu wyjaśnienie tego, co się stało, oraz, że Niemcy skonsultują się ze swymi sojusznikami w NATO, w jaki sposób na to odpowiedzieć, zwiększając - jak pisze Reuters - perspektywy nowych zachodnich sankcji na Rosję.

Badające pobrane próbki od Nawalnego laboratorium Bundeswehry wykryło, że ma "jednoznaczny dowód" na to, iż Nawalny został zatruty środkiem bojowym z grupy Nowiczok - poinformował w środę niemiecki rząd.

Moskwa zaprzecza by miała coś wspólnego z próbą otrucia Nawalnego.

Przewodniczący Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa i były ambasador Niemiec w USA Wolfgang Ischinger poparł wspólną odpowiedź UE i NATO wobec Rosji, zastrzegając, że mniej zdecydowane gesty, takie jak wydalenie dyplomatów, mogą nie wystarczyć.

"Jeśli chcemy z naszymi partnerami wysłać do Moskwy jasny komunikat, to stosunki gospodarcze (z Rosją) muszą znaleźć się na porządku obrad, a to oznacza, że nie można pominąć projektu Nord Stream 2" - powiedział Ischinger. Dodał, że całkowity bojkot nie byłby dobrym posunięciem. "Nie możemy postawić muru między Zachodem a Rosją, to byłby krok za daleko, ale istnieje stanowisko kompromisowe, coś między gestami dyplomatycznymi a całkowitym bojkotem" - wskazał.

Szpital Charite w Berlinie, w którym leży pogrążony w śpiączce i podłączony do respiratora Nawalny, poinformował w środę, że stan opozycjonisty jest poważny, choć symptomy zatrucia słabną. Lekarze

twierdzą, że czeka go długa rekonwalescencja, choć nadal nie można wykluczyć długofalowych konsekwencji zatrucia.

Nawalny został hospitalizowany 20 sierpnia w Omsku na Syberii. Poczł się źle na pokładzie samolotu, lecącego z Tomsku do Moskwy, i stracił przytomność. Na żądanie rodziny dwa dni później został przetransportowany lotniczym ambulansem do kliniki Charite w Berlinie, gdzie został poddany szczegółowym badaniom.